

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa L. S.

przeciwko S. B.

z udziałem po stronie pozwanej interwenienta ubocznego T. R.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 sierpnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego na rzecz interwenienta ubocznego,**
- 3) zasądza od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 2.700,- (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód L. S. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 listopada 2017 r., którym w uwzględnieniu apelacji interwenienta ubocznego po stronie pozwanej zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w W. poprzez oddalenie powództwa o zapłatę i o nakazanie skierowanego przeciwko S. B.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Ustawodawca, wprowadzając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek prawny służący od prawomocnych orzeczeń, podkreślił, że jej celem jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. Jego rolą nie jest korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły. Ocena podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w ramach tzw. przedsądu. Sąd Najwyższy bada, czy wskazano i należyte umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. czy występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub oczywista zasadność skargi kasacyjnej i przyjmuje ją do rozpoznania, jeżeli zachodzi przynajmniej jedna z nich.

Wniosek o przyjęcie skargi powód oparł na przyczynie oznaczonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jako oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Podniósł, że Sąd drugiej instancji dopuścił się błędu polegającego na naruszeniu art. 635 k.c. i art. 5 k.c., a w następstwie wadliwie oddalił powództwo przyjmując, iż powód nie mógł skorzystać z uprawnienia do odstąpienia od umowy przewidzianego w tym przepisie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przyczyna oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest spełniona wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy,

sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być oczywista kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, nie publ.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, nie publ.). Skarżący powinien nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym jego zdaniem Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią jurystyczną argumentację odnoszącą się do oczywistości ich naruszenia.

Nie odpowiada temu wymaganiu uzasadnienie przyczyny kasacyjnej z kilku względów. Po pierwsze skarżący pomija, że Sąd drugiej instancji znacząco zmienił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, którą Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2). Związanie to dotyczy okoliczności tak podstawowych dla oceny dopuszczalności odstąpienia od umowy przed terminem wykonania dzieła jak przyczyny powstania opóźnienia. Wprawdzie o braku prawdopodobieństwa ukończenia dzieła w terminie, mogą świadczyć nie tylko okoliczności zawinione ale i niezawinione przez przyjmującego zamówienie, jednak nie mogą być to przyczyny obciążające zamawiającego. W tym zakresie Sąd Apelacyjny wprost wskazał na uniemożliwienie na skutek realizacji prac budowlanych wzmacniających strop kontynuowania montażu akwarium, wymuszającego odsunięcie w czasie dalszych prac w zakresie jego dostarczenia jednego ze zbiorników, wypełnienia elementami wystroju wewnętrznego, flory, wodą wymagająca „odstania”, fauny. Podkreślił nielojalne zachowanie zamawiającego polegające na opóźnieniu podpisania zmiany umowy w przedmiocie określenia cech dzieła (zmiany parametrów akwarium), niezapłaceniu trzeciej części wynagrodzenia w terminie przewidzianym umową, wymuszaniu zawarcia niekorzystnego dla wykonawcy kolejnego aneksu, wreszcie uniemożliwieniu kontynuowania robót i usunięcia usterek wykonawczych. Ustalił również, że dzieło na etapie przerwania prac nie miało wad istotnych o charakterze nieusuwalnym. Zgodnie z art. 354 § 2 k.c. wierzyciel powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania, a jego brak może być zakwalifikowany

jako nadużycie prawa podmiotowego w zakresie wykonania prawa odstąpienia od umowy. Po drugie art. 635 k.c. nie zawiera przesłanki wyłącznej przyczyny opóźnienia po stronie zamawiającego. Po trzecie Sąd Apelacyjny wyczerpująco wykazał i uzasadnił przyczyny niepodzielenia oceny Sądu pierwszej instancji co do opinii biegłego K. odnoszącej się do wad dzieła w części zrealizowanej, które z przyczyn wskazanych wyżej (brak współdziałania wierzyciela jako przyczyna nieskuteczności odstąpienia od umowy) ostatecznie nie miały istotnego znaczenia dla reformatoryjnego rozstrzygnięcia. Nie istniała zatem podstawa do dopuszczenia z urzędu opinii innego biegłego. Po czwarte odstąpienie od umowy o dzieło stanowi wykonanie prawa kształtującego, a nie została dostatecznie podważona ocena tej czynności zamawiającego w aspekcie konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Podsumowując skarżący nie wykazał, żeby zachodziła kwalifikowana sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa umożliwiającą przyjęcie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przyznając rację powodowi, że część ocen Sądu drugiej instancji ma charakter zbyt emocjonalny stwierdzić należy, iż okoliczność ta nie ma znaczenia dla postępowania przedsądowego, w którym zakres kognicji Sądu Najwyższego jest ograniczony.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania, o kosztach postępowania kasacyjnego należnych interwenientowi ubocznemu po stronie pozwanej orzekł w oparciu o zgłoszony przez niego wniosek i zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.). Wniosek pozwanej o zasądzenie tych kosztów na rzecz interwenienta ubocznego został oddalony wobec braku podstawy prawnej.